GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 30. — W Sobotę dnia 4. Lutego 1837.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 23. Stycznia.

Monitor umieścił w dzisiejszym swoim numerze następujący raport Ministra skarbu do Króla: N. Panie! W moc postanowienia z dnia 3. Lipca 1835. r. zakazano całkiem wywozić zboże, mąkę, jako téż bydło na rzeź i wszystkie inne żywności, na wszystkich punktach granicy pirenejskich, przez powstańców karolistowskich obsadzonych. Zakaz ten cofnięty został postanowieniem z dnia 26. Marca r. z. Teraz zaś ważną jest rzeczą, aby zakaz takowy ponowić. Zrokoszowane prowincye czują wielki niedostatek żywności, a tak wielka się wyrządzi przysługa dla sprawy Królowéj, gdy Karoliści z naszego kraju dowozu pozbawieni zostaną. Z drugiéj strony nie naraża zakaz takowy, na czas tylko niejaki ustanowiony, rolnictwa francuzkiego na znaczne straty, ile że ceny zboża w dolnych Pireneach są dosyć wysokie. Nie waham się przeto przełożyć W. K. M. postanowienie takowe do zatwierdzenia. Będzie to zarazem nowym dowodem, że W. K. Mość szczerze pragnie przyłożyć się do pomyślności oręża Królowéj i ściśle wypełnia warunki traktatu poczwórnego przymierza. (podp.) T. Duchatel. — Tu następuje samo postanowienie, zatwierdzone przez N. Pana.

Dziennik jeden, który zwykle wiarogodne ma wiadomości, Chronique de Paris, donosi, że Panu Thiers zakazano bywać w Tuilleryach.

Czytamy w jednym tutejszym dzienniku: Listy z Konstancyi donoszą, że wiadomość o uwolnieniu obżałowanych strazburgskich niezmierną w Arenenbergu sprawiła radość. Xiężna St. Leu rozesłała zaraz listy z powinszowaniem do obżałowanych i ich obrońców, i wyprawiła jednę osobę do Ameryki, którąby jéj syna o tym wypadku zawiadomiła i smutek jego zmniejszyła. Xiężna nie tai zresztą tego przed sobą, że uwolnienie to spowoduje rząd francuzki do oddalenia jéj od granicy francuzkiéj i głośno oświadczyła, że chętnie ofiarę takową poniesie w chwili, gdzie ma wewnętrzne przekonanie, iż nieroztropność jéj syna żadnego współwinowajcy na niebezpieczeństwo utraty życia nie naraziła.

Dziennik sporów powiada o interessach hiszpańskich: Z ostatnich wiadomości z Madrytu z dnia 14. b. m. wnosićby należało, że Generał Alaix przed Sąd wojenny stawiony będzie, i że Generał Espartero, który aż dotąd, jak się zdaje, stronę jego trzymał, zmuszony zostanie odebrać mu dowództwo i odesłać go do stolicy. Wojska Królowéj staczały

w ostatnich czasach na różnych punktach szczęśliwe utarczki z oddziałami karolistowskiemi, które ciągle jeszcze wschodnie i południowe prowincye hiszpańskie niepokoją. Związki jednak z Andaluzyą bywają jeszcze bardzo często tamowane. Deputowani katalońscy troszczą się bardzo o plany, jakie Panu Mendizabalowi pod względem wyjednania korzyści dla handlu angielskiego przypisują, i rzecz ta niezawodnie na wielki opór natrafi. Legion angielski w San Sebastyanie cierpi jeszcze wielki niedostatek, chociaż niedawno temu otrzymał od rządu hiszpańskiego 20,000 funt. szterl. Nie zdaje się, żeby go do działań wojennych w Nawarze i Biskai użyć miano. Morning Chronicle donosi, że Generał Ewans wkrótce do Anglii wyjedzie i miejsce swoje w Parlamencie zajmie. — Hiszpański Minister skarbu zawiadomił Posła francuzkiego w Madrycie, że legionowi zagranicznemu przesłał za miesiąc Grudzień 40,000 piastrów, i że za miesiąc Styczeń podobną przeznaczono summę dla tego legionu, który sprawie konstytucyjnéj tak ważne wyświadczył przysługi. Szef batalionu Dumenil przybył przed kilku dniami do Madrytu z zawiadomieniem rządu hiszpańskiego z strony Brygadyera Conrada o potrzebach legionu, i spodziewają się, że krok takowy, poparty przez Posła francuzkiego, pomyślny odniesie skutek. Sądzimy, że wypadek ten jest dostateczną odpowiedzią na wszystkie zarzuty, czynione Ministrom naszym pod względem polityki hiszpańskiéj. Ci bowiem, dalekimi będąc od zaniedbania legionu zagranicznego w Hiszpanii, używają przeciwnie wszelkiego wpływu w Madrycie w celu wyjednania wsparcia dla niego i zyskują u rządu hiszpańskiego pomoc, jakiéj własne wojsko z powodu smutnego położenia skarbu często doczekać się nie może, i jakiéj nawet Szefowie legionu angielskiego często otrzymać nie mogą.

Z dnia 24. Stycznia.

Jakie znaczenie gazecie urzędowéj Królestwa Polskiego, Dziennikowi Powszechnemu, tu przypisują, wynika z artykułu Dziennika sporów, który obrażony zdaniem wyrażoném w pomienionéj gazecie o mowie Króla Francuzów od tronu i uważając je za urzędowe, zadał sobie pracę wykazania nibyto fałszu w twierdzeniach i zdaniach gazety polskiéj. Zawziętość Dziennika sporów, cierpkość jego w zbijaniu uwag przeciwnika i złośliwe przycinki dowodzą dostatecznie niechęci i nienawiści, którą gazeta francuzka przeciw polskiéj obecnie pała.

Z Strasburga, dnia 21. Stycznia.

Czytamy w gazecie Górnego i dolnego Renu: Dziennik jeden żartuje sobie, jak się zdaje, umieszczając wiadomość, że Prokurator generalny i Prezes Sądu przysięgłych wyjechali, nim jeszcze wyrok *in contumaciam* na oskarżonych zapadł; pyta się, czyli może o tych zapomną? My możemy zapewnić, że o nikim nie zapomniano. Prawo żąda pod względem procedury *in contumaciam* różnych formalności i odwłok, a tym sposobem sprawa znacznie się przedłuża. Mimo to podobném bardzo jest do prawdy, że procedura ta na nadzwyczajne posiedzenie Sądu przysięgłych d. 13. Lutego wygotowana zostanie. Na końcu dopiero tego posiedzenia rozstrzygnięty będzie los oskarżonych o zbrodnią dnia 30. Października, jeżeli się ci aż do tego czasu nie stawią. Wiadomo, że Sędziowie kontumacyalni wyrokują względem czytania postanowienia o wygnaniu i wniosków publicznego Patrona bez obecności przysięgłych.

Anglia.

Z Londynu, dnia 21. Stycznia.

Shipping-Gazette twierdzi, że posiada dokument, z któregoby wynikało, że zmarła Królowa Karolina, małżonka Jerzego IV., powiła, będąc jeszcze Xiężną Wallis, córkę z prawego łoża, która pod imieniem Edwardina Kent potajemnie w Bath wychowaną została. Obecnie poszła za mąż za pewnego oficera morskiego i dozwolono jéj używać herbu królewskiéj rodziny.

Dnia 13. odbyło się w Dublinie ogólne zgromadzenie rzymsko-katolickich Biskupów. Uchwalono na niém: Niepokojeni wiadomością, że na najbliższém posiedzeniu parlamentowém zamyślają wnieść o ustanowienie z strony rządu funduszu na korzyść duchowieństwa irlandskiego, poczytujemy sobie za główny obowiązek, nie rozłączyć się, dopóki na nowo uroczyście nie oświadczymy, że każdy podobny krok odrzucamy i niezmiennie postanowiliśmy opierać się wszelkiemi w mocy naszéj będącemi środkami postanowieniu zagrażającemu w tak wysokim stopniu i niezawisłości kościoła katolickiego w Irlandyi i czystości naszéj świętéj religii.

Standard zwraca na to uwagę, że O'Connell w ostatniéj mowie swojéj, mianéj w Kilkenny, już się do tego posunął stopnia, iż oświadczył: Obelga, wyrządzona Irlandczykom przez Lorda Lyndhursta, musi nawet w razie potrzeby krwią być zmyta. Oświadczenie takowe całe zgromadzenie z uniesieniem przyjęło.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — W zeszłym roku 1836 wystawiono w departamencie bydgoskim 12 nowch szkółek elementarnych t. j. 6 katolickich, 5 ewangielickich i jednę żydowską, a z tych 10 po wsiach i 2 w miastach. Dwie szkoły miejskie rozprzestrzeniono powiększeniem klas i ustanowieniem nowych posad nauczycielskich. 37 gmin, nie mających dotąd gdzie posełać dzieci do szkoły, albo z innemi połączono, albo też w nowe opatrzono szkółki. Wystawiono 15 nowych domów szkolnych, a 20 innych wykończono lub ponaprawiano i przy niektórych z nich nowe stajenki przybudowano. Kassa rządowa dała w drodze łaski na 14 takowych budynków 3474 talarów, a do sześciu dostarczyły lasy rządowe drzewa bezpłatnie. Przez uregulowanie stósunków włościańskich uzyskano w 26 gminach 222 morgi 43 pręt □ roli na uposażenie już istniejących lub założyć się mających szkółek. Gdzie urządzenie szkoły dla braku potrzebnego funduszu wstrzymane jeszcze być musiało; wydzierżawiano grunta szkolne przez licytacyą i tym sposobem fundusz zwiększano. Dominie uposażyły z drugiéj strony 3 szkoły z własnego natchnienia 26 morgami roli. — Z wyznaczonych z najwyższéj łaski N. Pana funduszów, wynoszących rocznie 21,000 tal. na lat 10, końcem dźwignienia szkół w tutejszéj prowincyi, otrzymał departament bydgoski także w upłynionym roku 2,000 tal. na wspieranie ubogich gmin przy wystawianiu domów szkolnych, 3100 tal. na lepsze uposażenie posad nauczycielskich, 500 tal. na wsparcie pomocnych seminarów nauczycielskich w Fordonie i Trzemesznie. Pierwszą summą wsparto 12 gmin ubogich; z drugiéj przeznaczono dla 77 szkół częścią dodatkowe pensye dla źle uposażonych nauczycieli, częścią także na ustanowienie nowych klass i nauczycieli. Prócz tego otrzymało 16 posad nauczycielskich rocznego dodatku 434 tal. i 26 sążni drzewa; w którymto celu fundusze Królewskie dostarczyły 30 tal. i 24 sążnie opałowego drzewa, a reszte gminy i dominia. — Ustanowiono 54 nowych nauczycieli; między tymi jest 24 wychowańców tutejszych seminaryów nauczycielskich i 12 takich, którzy się gdzie indziéj wykształcili. Z ewangelickiego seminaryum nauczycielskiego w Bydgoszczy wyszło znowu na St. Michał 1836 r. 9 usposobionych dobrze młodzieńców; z ewangelickiego pomocniczego seminaryum w Fordonie 13, a z katolickiego pomocniczego seminaryum w Trzemesznie 14. Dla dopomożenia ustanowionym już ewangelickim nauczycielom, którzy jeszcze dostatecznego wykształcenia nie posiadają, urządziło tutejsze ewangelickie seminaryum nauczycielskie zeszłéj jesieni kurs czterotygodniowy, w którym 26 nauczycieli udział miało. Z utworzonego w departamencie bydgoskim funduszu, przeznaczonego na wspieranie wdów i sierót po zmarłych nauczycielach, którego kapitał wynosi 8037 tal. 16 sgr. 8 fen. pobiera 9 wdów i 2 sieroty roczne pensye. — Liczba szkół publicznych w tym departamencie wynosi obecnie, oprócz Gimnazyum w Bydgoszczy, Progimnazyum w Trzemesznie, seminaryum nauczycielskiego w Bydgoszczy i dwóch seminaryów pomocnych w Fordonie i Trzemesznie, 587, t. j. 106 szkół miejskich i 472 wiejskich. Między temi jest 358 ewangelickich, 201 katolickich, 3 mieszane i 16 żydowskich. W roku 1815 była ich tylko połowa, t. j. 289.

OBWIESZCZENIE.

Na dobrach do majętności Kurnickiéj należących w powiecie Szremskim położonych Biernatkach, Bninie, Czołowie, Dembcu, mieście Kurniku, Konarskich i do majętności Wiry należących dobrach Kamionkach i Lasku jako też w wsiach Sachsenfelde i Rogalinku Olendrach Sulencinskich, Brodnickich wszelkich w powiecie Szremskim położonych tudzież w Górze, Wielkim Kołacie, mieście Kostrzynie i Olendrach Pruszewieckich i Pokulnickich i mieście Srodzie w powiecie Sredzkim regulacya stosunków dominialnych i włościańskich, tudzież podział gminy i abluicya zaciągów i innych ustanowień jako téż odmiana probostwie oddać się mających danin w czynsz stały jest w obiegu.

Podając to do publicznéj wiadomości wzywamy wszystkich interessentów niewiadomych regulacyi i separacyi wspomnionéj aby się w terminie na

dzień 6. Kwietnia 1837 r.

w biórze podpisanéj Kommissyi Specyalnéj w Bninie wyznaczonym, końcem dopilnowania praw swoich zgłosili, w przeciwnym bowiem razie do skutków separacyi i regulacyi téjże nawet w przypadku nadwerężenia praw swych nieodmiennie przystosować winni się staną i z żadném odwołaniem i zarzutem na dal słuchanemi bydź mogą.

Bnin, dnia 9. Stycznia 1837 r.

Królewska Kommissya Specyalna.

Dla posiedzicieli gorzalni.

Wziąłem sobie za obowiązek publicznie zaświadczyć, iż kotlarz Pan Petrich z Rogoźna dla méj gorzalni w Berlinie sporządzony aparat palny Pisoryusza, tak doskonale odmienił

i do skutku doprowadził, iż takowy nie tylko bardzo czysty ale i nawet do 90% mocny spirytus dostawia.

Turwia, dnia 19. Grudnia 1836.

D. Chłapowski.

Zaświadcza się niniejszém kotlarzowi Petrich z Rogoźna, iż przez niego dla tutejszéj gorzalni nowo sporządzony apparat Pistoryusza zupełnie swemu celowi odpowiada, gdyż takowy z surowego zacieru bez dalszéj dystyllacyi bardzo czysty 86 do 90% mocny spirytus dostarcza. — Pan Petrich odznacza się przy swych dobrych znajomościach sztuki, największą rzetelnością tak dalece, iż zobowiązał mnie tegoż, każdemu posiedzicielowi gorzelni polecić.

Wiry, dnia 24. Grudnia 1836.

v. Stremler, Rządzca dóbr Wiry.

W domu tu pod liczbą 51. w Rynku położonym, w którym dawniéj handel wina i korzeni G. E. Roggen kupca exystował, założywszy od dnia 1go Lutego r. b. oberżą i dom zajezdny, o tem w nadziei łaskawych względów szanownéj podróżującéj publiczności, uprzéjmie donoszę.

Szamotuły, dnia 27go Stycznia 1837 roku.

Kosidowski.

Aukcya wina i rumu.

W poniedziałek dnia 6. m. b. i dni następnych, przed południem od godziny 10téj i po południu od godziny 3ciéj, będą w Poznaniu w hotelu Warszawskim przy Wrocławskiéj ulicy kilka set butelek wina reńskiego, francuzkiego i czerwonego, niemniéj Madeira i różne gatunki rumu drogą publicznéj licytacyi sprzedawane.

Poznań, dnia 2. Lutego 1837.

Swieży wędzony i marynowany łosoś reński, węgorz marynowany, limburski sér śmietankowy, minogi, jesiotr, zielone pomarańcze, cytryny, pomorskie półgęski, gdańskie bretlingi; jakoteż przedni arrak kwarta po 12 sgr. 80 prC. są nader tanio do nabycia u

J. Ephraima,

na rogu Wodnéj i Jezuickiéj ulicy Nr. 31.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 1. *Lutego* 1837.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen
Pszenica . .	1	12	6	—	1	13	6
Żyto . . .	—	22	—	—	—	23	—
Jęczmień . .	—	17	6	—	—	18	—
Owies . . .	—	13	—	—	—	14	—
Tatarka . .	—	17	6	—	—	18	6
Groch . . .	—	26	6	—	—	27	6
Ziemiaki . .	—	8	—	—	—	11	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	23	—	—	—	24	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	—	—	—	3	5	—
Masła garniec	1	18	—	—	1	20	—
Beczka spirytusu . . .	13	15	—	—	14	—	—

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 5. Lutego 1837. roku będą mieli kazanie		W ciągu tygodnia od dnia 27. Stycznia aż do 2. Lutego 1837.				
	przed południem.	po południu.	urodziło się: chłopców.	urodziło się: dziewcząt.	umarło: płci męsk.	umarło: płci żeńsk.	ślub wzięło par.
W kościele katedralnym	X. Urbanowicz	—	—	—	1	1	1
W kościele farnym S. Maryi Magdaleny . . .	- Kapl. Tanculski	—	3	2	2	2	2
S. Wojciecha	- Mans. Duliński	—	3	1	—	1	1
Bernardynów . . . . (Parafia Sgo Marcina.)	—	X. Mans. Grandke	2	—	—	3	3
Franciszkanów . . . . (Parafia Sgo Rocha.)	- Gward. Akcliński	—	—	—	—	1	—
Dominikanów	- Tomaszewski	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	Subdiac. Hübner	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża	Superint. Fischer	Pastor Friedrich	3	3	5	2	2
W ewangelickim S. Piotra	Rad. Kons. Dütschke	—	1	—	1	—	—
W kościele garnizonowym	NKazn. Dr. Walther	—	1	4	2	1	1
		Ogółem .	13	10	11	11	10